

# GAZETA KRAKOWSKIE

Rok V Kraków,

Niedziela 18 czerwca 1950 r.

## Wczoraj w Radzie Państwa ZŁOŻONO MELDUNKI

ze zwycięskiej bitwy o pokój

### Nowi członkowie Polskiej Akademii Umiejętności

W CZORAJ, w sali Polskiej Akademii Umiejętności odbyło się uroczyste posiedzenie P. A. U.

Po przemówieniu prezesa, prof. dr K. Nitscha, sprawozdanie z działalności za okres 1949-50 — wygłosił sekretarz generalny P. A. U., proroaktor J. Dąbrowski.

W dalszym ciągu odczytane zostały nazwiska uczonych, którzy otrzymali nagrody naukowe oraz nazwiska nowych członków P. A. U.

Nagrody naukowe otrzymali: prof. dr W. Doroszewski, prof. dr St. Rospond, prof. J. Rutkowski, prof. dr H. Steinhaus, dr J. Kosakowski oraz prof. dr E. Mikulasek.

CZŁONKAMI czynnymi — krajowymi — P. A. U. wybrani zostali dotychczasowi korespondenci: prof. U. W. — K. Kumaniecki, U. J. — O. Lange, prof. U. P. — Z. Lisowski, prof. U. J. — K. Piwarski, prof. U. W. — R. Taubenschlag, prof. U. J. — A. Vetulani, prof. U. J. — W. Wolter, prof. U. J. — Z. Grodzki, prof. A. Januszkiewicz, rektor U. J. — T. Marchlewski, prof. A. M. — J. Miodoński i prof. A. M. — T. Tempka.

Członkami korespondentami krajowymi wybrani zostali: prof. U. P. — J. Berger, prof. U. J. — T. Dobrowolski, prof. U. P. — Z. Szwedkowski, prof. U. Wrocław. — W. Czapliński, prof. U. Wrocław. — K. Maleczyński, bibliotekarz Biblioteki Jagiellońskiej — W. Pocięcha, prof. U. W. — St. Zaleski, prof. U. Ł. — Dembowski, prof. U. W. — W. Gajewski, prof. U. P. — St. Glixelli, prof. U. W. — W. Kemula, prof. Politechniki Warszawskiej — T. Urbański, prof. A. M. w Warszawie — A. Dobrzeński, prof. A. M. w Poznaniu — K. Jonscher, prof. A. M. w Warszawie — W. Kuryłowicz, prof. A. M. w Krakowie — St. Legeżyński, prof. Politechniki Gdańskiej — E. Szym.

Równocześnie Prezydent Rzeczypospolitej zatwierdził następujących czynnych członków zagranicznych:

A. Palladi — prezesa Akademii Nauk U. S. R. R. w Kijowie oraz S. Wawitowa — prezesa Akademii Nauk Z. S. R. R. w Moskwie.

### Uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju podsumowało wyniki akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim

W CZORAJ o godz. 16 na uroczystym zebraniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, które odbyło się w gmachu Rady Państwa, zostały podsumowane wyniki gigantycznej akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Na posiedzeniu tym sztafety, które przybyły z całego kraju, złożyły meldunki na ręce przewodniczącego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. Jana Dembowskiego. Z kolei prof. Dembowski omówił przebieg akcji zbierania podpisów w Polsce. Po wypowiedziach przedstawicieli społeczeństwa uchwalona została uroczysta deklaracja.

16 hm. wyjechały do Warszawy z poszczególnych województw delegacje na uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Ludność serdecznie żegnała delegatów.

**Dziś na str. 4**  
podajemy  
**drugą serię**  
rysunków  
**Konkursu „Echa“**  
**„Myszy zjadły**  
**nie tylko**  
**Popieła“**

### Będziemy jedli pomidory bułgarskie

W końcu czerwca Powszechna Spółdzielnia Spożywców otrzymała transport pomidorów bułgarskich. Pomidory te są wysokogatunkowe i odznaczają się tym, że nie posiadają prawie pestek.

Pomidory będzie można kupić we wszystkich sklepach PSS. (bp)



**Robotnicy  
interesują  
się stanem  
produkcji**

Na zdjęciu grupa robotników fabryki starychowickiej przed tablicą obrazującą wzrost wartości produkcji w planie sześciolatnim.

AKCJE zbierania podpisów pod Apelem Pokoju rozpoczęto w Polsce 29 kwietnia br.

Zmierzchało się już, gdy Helena Fronczak, kucharka z RSW „Prasa”, urzędnik Marian Liszka i monter z MZK Maciej Iwanow zapukali do mieszkania Zygmunta Mielczarka, mechanika Przedsiębiorstwa Instalacji Elektr. Na ogłoszone dzwonek drzwi odwróżyły się niemal natychmiast. Matka p. Mielczarka spojrzawszy na znaczki tkwiące w kłapkach „trójki” i z szerokim uśmiechem zaprosiła przybyłych do pokoju. Przy okrągłym, pokrytym linią serwetą stole zebrał się wszyscy doradzi członkowie rodziny. Podpisy na deklaracji składano wolno, z powagą i z namaszczeniem.

80.000 KOMITETÓW, 132.000 „TRÓJEK”, 720.000 AKTYWISTÓW

A POTEM „trójki” ruszyły do pracy na terenie całego kraju. Docierano do każdego domu, mieszkania, do każdej chaty. Nie było ani jednego człowieka w Polsce, z którym w ciągu tych kilku tygodni nie przeprowadzono by rozmowy na temat pokoju, na temat konieczności jego obrony, nie było takiego człowieka, przed którym samorzutnie częstokroć „trójka” bojowników do pokoju nie położyłaby białego formularza z tekstem Apelu Sztokholmskiego.

Akcja zbierania podpisów zamieniła się w jednolitą, potężną, nie mającą chyba precedensu w historii Polski Ludowej manifestację całego narodu. W ciągu zaledwie pięćdziesięciu dni powstało ponad 80 tys. terenowych Komitetów Obrońców Pokoju, w tej liczbie 36.725 tys. Komitetów Gromadzkich. Na terenie całego kraju powstało 132 tys. „trójek”, w tym 68 tys. działających na wsi. Pracowało w nich z całą ofiarnością ponad 400 tys. aktywistów.

Ogółem w „trójkach” oraz w pracach Komitetów Wojewódzkich, Powiatowych i Gminnych wzięło udział 720 tys. osób w tym 160 tys. kobiet, 80 tys. ZMP-owców, 20 tys. studentów.

Niezależnie od tego 45 tys. zarejestrowanych w Polskim Komitecie Obrońców Pokoju prelegentów wygłosiło referaty na wsiach, w zakładach pracy i szkołach. Na leży podkreślić olbrzymie nasilenie akcji odczytowej w okresie zbierania podpisów. Wystarczy wspomnieć, że prelekcji zorganizowanych przez związki zawodowe wysłuchało ponad 2 miliony ludzi, a Liga Kobiet, przeprowadziła ok. 16 tys. zebrań w sprawie Apelu Sztokholmskiego.

(Dokończenie na str. 2)

### Zjazd księży - patriotów w Oświęcimiu

W DZIESIĄTĄ rocznicę pierwszego transportu księży do Oświęcimia zjechały na teren dawnego obozu koncentracyjnego delegacje księży ze wszystkich stron Polski.

Zjazd zorganizowała Główna Komisja Księży Patriotów przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Na czele komisji stoja: ks. płk. Szmaj i ks. Lemparty z centralnego zarz. komisji księży.

Ogółem uroczystość zgromadziła 520 księży.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w dawnej hali przyjeźdźców. Mszę odprawił ks. Synowa Robert z Górnego Śląska z parafii Paprocany. Kazanie wygłosił ks. Bonifacy Woźny.

### Czyn Wakacyjny Młodzieży obejmie zarówno wieś jak i miasto

Likwidacja analfabetyzmu w PGR, spółdzielniach produkcyjnych i zakładach pracy — najpilniejszym zadaniem

W LISTACH, jakie otrzymujemy w związku z inicjatywą „Wakacyjnego Czynu Młodzieży”, autorzy listów, przeważnie uczniowie szkół średnich, zasympują nas pytaniami dotyczącymi zarówno samego podejmowania zobowiązań jak i wykonania Czynu. Na wszystkie te pytania odpowiadają specjalne instrukcje — organizacyjna i pedagogiczna, które opracowywane są obecnie przez Komisję Czynu Wakacyjnego przy Pełnomocniku Rządu do W. A. i w najbliższych dniach zostaną podane do wiadomości młodzieży.

NA RAZIE na podstawie informacji uzyskanych w Biurze Pełnomocnika Rządu do W. A. możemy odpowiedzieć na kilka najważniejszych pytań.

KTO MOŻE SKŁADAĆ ZOBOWIĄZANIE O PRZYSTĄPIENIU DO WAKACYJNEGO CZYNU MŁODZIEŻY?

— Wakacyjny Czyn Młodzieży podejmować mogą członkowie ZMP, ZAMP, ZHP i SP oraz młodzież zrzeszona w innych organizacjach jak również i młodzież niezrzeszona, posiadająca ukończone minimum 5 klas szkoły podstawowej. Do Czynu Wakacyjnego przystępować można zarówno indywidualnie jak i zbiorowo.

KOGO NALEŻY UCZYĆ?

— Nauka czytania i pisania obcej być powinni w zasadzie wszyscy analfabeci i półanalfabeci podlegający obowiązkowi nauczania na podstawie ustawy o likwidacji analfabetyzmu z dn. 7.4.1949 r., to znaczy do lat 50. Przede wszystkim jednak należą do nauczania w ramach Czynu Wakacyjnego młodzież, która wskutek warunków okupacji nie uczęszczała do szkół i te osoby, które uczęszczały już na kursy początkowego nauczania i z tych innych względów naukę przerywały.

NA JAKIM TERENIE WYKONYWAĆ MOŻNA WAKACYJNY CZYN MŁODZIEŻY?

— Akcja początkowego nauczania obejmuje zarówno wieś jak i miasto. Szczególny nacisk kładzie jednak na likwidację analfabetyzmu w spółdzielniach produkcyjnych, Państwowych Gospodarstwach Rolnych, wszelkiego rodzaju zakładach pracy. Niezwykle ważnym zagadnieniem jest zwłaszcza likwidacja analfabetyzmu wśród pracowników budowlanych.

Na zakończenie jeszcze raz przypomniamy, że uczestnicy Czynu otrzymają na miejscu w gminie lub powiecie od terenowych pełnomocników do W. A. względnie od inspektorów szkolnych wszelką pomoc w formie instrukcji i wskazówek, podręczników do nauczania itp.

ODEZWY DO MŁODZIEŻY.

PREZES Centralnego Urzędu Szkolnictwa Zawodowego Janusz Zarzycki wydał odezwę do młodzieży szkół zawodowych wzywając ją do masowego podejmowania Czynu Wakacyjnego.

Odezwy do młodzieży wydały również kuratoria poszczególnych okręgów szkolnych.

### Sto osób zginęło

w katastrofach  
lotniczych  
na skutek  
machinacji  
waluciarzy

PARYŻ.

NAD ZATOKĄ Perską w rejonie wysp Bahrein miały miejsce dwie katastrofy samolotów francuskiego towarzystwa „Air France”, lecących z Sajgonu do Paryża. Ofiarą obu katastrof padło około 100 osób, w tym dwóch członków marionetkowego „rządu wietnamskiego” Bao — Dai.

Jak się okazuje, katastrofy te nie były dziełem przypadku. Dzienik „France Tireur” ogłosił rozmowę z jednym z ocalałych pasażerów rozbitych samolotów, z którego wynika, że między Francją a Indochinami uprawiane są na szeroką skalę szmugiel dolarów i inne niedozwolone kombinacje walutowe. Ludzie zbyt dobrze zorientowani w tych sprawach są narażeni na niebezpieczeństwo utraty życia.

Ocalały rozmówca oświadczył że sam spotkał się z pogroźkami „wysłania go na tamten świat” ze strony jednego z właścicieli kawiarni w Sajgonie, będącego prawdziwym władcą miasta.

### Wycieczki na „Dni Krakowa“



Liczne wycieczki przybywają codziennie na „Dni Krakowa”. Oto jedna z nich na Rynku Głównym.

### Samolot sanitarny Aeroklubu Krakowskiego przewiózł noworodka którego życie było zagrożone do kliniki w Warszawie

W CZORAJ o godz. 8 rano w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie — urodziła się p. Racyńskiej córeczka, niestety na skutek przedwczesnego porodu życie dziecka było w niebezpieczeństwie.

Dziewczynkę uratować można było jedynie w klinice prof. Michałowicza w zakładzie dla wcześniaków w Warszawie.

O konieczności natychmiastowego przetransportowania noworodka do Warszawy zawiadomiono Aeroklub Krakowski.

W kilkanaście minut później karetka Pogotowia odwoziła noworodka na lotnisko, skąd niebawem wystartował samolot sanitarny, prowadzony przez pilota — instruktora, Czepirskiego. Samolotem udali się do Warszawy wraz z dzieckiem — lekarz i pielęgniarka.

Na pierwszą pacjentkę — pasażera krakowskiego samolotu sanitarnego oczekiwała na warszawskim lotnisku karetka Aeroklubu Warszawskiego, która odwoziła dziecko do zakładu. (bc)

### PSS otwiera nową cukiernię na Rynku Gł.

W ramach „Dni Krakowa” otwarta zostanie nowa cukiernia przy Rynku Gł. 5. Cukiernia będzie prowadzona przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców.

### Pogrzeb Ksawerego Pruszyńskiego na cmentarzu Rakowickim

W DNIU wczorajszym na cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się uroczysty pogrzeb min. Ksawerego Pruszyńskiego, który zginął przed kilkoma dniami w katastrofie samochodowej.

W imieniu Rządu Polskiego przemówił min. Leszczycki, po czym za wieloletnią pracę i zasługi dla Polski Ludowej min. Leszczycki udekorował pośmiertnie Ksawerego Pruszyńskiego w imieniu Prezydenta R. P. orderem „Polonia Restituta”.

W imieniu Woj. Rady Narodowej zabrał następnie głos sekretarz WRN J. Antoniszczak, a w imieniu polskich literatów zabrał zmarłego tragicznie kolegę — Jarosław Iwaszkiewicz.

Na pogrzebie Ksawerego Pruszyńskiego obecni byli prócz przedstawicieli Rządu i władz miejscowych: pełnomocnik Rządu Holenderskiego G. Luden, oraz konsul ZSRR w Krakowie — Bakunow.

### II Konferencja Miejska PZPR

Wczoraj w sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie odbyła się druga wyborcza konferencja Komitetu Miejskiego PZPR.

Po zagajeniu, wygłoszonym przez 1 sekr. Kom. Miejsk. PZPR — Pawła — głos zabrał Pszeniczny 1 sekr. Komitetu Dzielnicowego PZPR — Podgórze. P. Pszeniczny został wybrany przewodniczącym konferencji.

Następnie referat na temat pracy Podstawowych Organizacji Partyjnych w zakładach pracy i instytucjach wygłosił M. Pawlak.

Z kolei nastąpiła dyskusja, która ujawniła pewne niedociągnięcia w pracy niektórych Podst. Organizacji Partyjnych i dała podstawę do ścisłego przeanalizowania dotychczasowej sytuacji. (ol)

**DZIŚ 6 STRON**

# Nowy etap walki o pokój zakończył się wspaniałym zwycięstwem

## 18 milionów Polaków opowiedziało się za pokojem 193.901 osób — za wojną

### Naród Polski podpisując Apel Pokoju dał dobitną odpowiedź podżegaczom wojennym

(Dokończenie ze str. 1)

KIEDY Polski Komitet Obróńców Pokoju odbywał posiedzenie organizacyjne, poprzedzające rozpoczęcie akcji zbierania podpisów, niejednokrotnie padały na nim cyfry: — Musimy mieć co najmniej 500 tys. ludzi. Inaczej nie damy rady — mówiono.

Zdawało się, że to niemożliwe. W ciągu kilku dni zmobilizować 500 tys. osób, uaktywnić je, rzucić od razu, bez przygotowania do ciężkiej, terenowej roboty. Gdzieże znaleźć? Skąd wydobyc? Ale ludzi nie trzeba było szukać. Przyszli sami. Zgłaszali się żywiołowo, samorzutnie. I zamiast „planowanych” 500 tys. zgłosiło się 720 tys. osób.

### 24 GODZINY na świecie

★ Sekretariat Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w doniesieniach z różnych państw świata podaje, że akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim nabiera wszędzie coraz większego rozmachu. Codziennie we wszystkich krajach pod apelem przybywają nowe miliony podpisów.

★ 18 bm. mija 14 lat od śmierci Maksyma Gorkiego. W całym Związku Radzieckim czynione są przygotowania do uczczenia pamięci wielkiego pisarza i rewolucjonisty.

★ Wczoraj przybyła do Pekinu 12-osobowa misja dyplomatyczna Niemieckiej Republiki Demokratycznej z amb. Koenigiem na czele.

★ W Korei północnej odbywają się wiece, w których uczestnicy wyrażają całkowite poparcie dla orędzia Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Patriotycznego, wzywającego do jak najszybszego zjednoczenia Korei.

### 24 GODZINY w kraju

□ Minister Kultury i Sztuki Dykowski udekorował wczoraj w imieniu Prezydenta RP dyrektora Grzegorza Fitelberga i dyr. Witolda Rowickiego orderem Sztandar Pracy z okazji 5-lecia istnienia Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia.

□ Kopalnie węgla „Radzionków” i „Katowice” wykonały półroczny plan produkcyjny na 15 dni przed terminem.

### Naszym ZDANIEM

## Episkopat przeciwko pokojowi

Z A POKOJEM opowiedziało się w Polsce ponad 18 milionów ludzi. Przeciwno pokojowi — 193.900. Wśród tych 193.900, w jednym szeregu ze wszelkiego rodzaju wrogami ludu, obok przestępców i mełw społecznych, obok byłych obszarńców, kapitalistów, paskarzy i wyzyskiwaczy, obok „świadków Jehowy” członkowie episkopatu. Podczas gdy obrzymia większość niższego w hierarchii kościelnej duchowieństwa, nie tylko podpisała apel sztokholmski, ale włączyła się również czynnie do walki o pokój, Prymas Wyszyński, kardynał Sapieha i wszyscy inni biskupi a wśród nich znani ze współpracy z hitlerowskim okupantem biskup katowicki Stanisław Adamski i biskup kielecki Czesław Kaczmarek odmówili złożenia swoich podpisów pod Apelem. Odmowa podpisu jest też podpisem. Oświadczając, że nie podpiszą apelu pokoju członkowie episkopatu tym samym wypowiedzieli się za wojnę, usankcjonowali zbrodnicze plany amerykańskich podżegaczy wojennych grających wymordowaniem przy pomocy bomby atomowej milionów ludzi.

Odmowa episkopatu nastąpiła bezpośrednio po powrocie kardynała Sapiehy z Rzymu i istnieją wszelkie podstawy do przypuszczenia, że nastąpiła ona pod wpływem wyraźnej instrukcji Watykanu, instrukcji uszeregowanej poprzednio przez Watykan — jawną już dziś agendę imperializmu — z Waszyngtonem. Wykonując tę instrukcję episkopat kierował się więc obcą, wrogą Polsce Ludowej i całemu obozowi pokoju racją stanu.

Odmowa episkopatu nastąpiła również w kilka tygodni po zawarciu porozumienia z Państwem, na podstawie którego (punkt 9) zobowiązał się, że „będzie popierał wszelkie wysiłki zmierzające do utrwalenia pokoju”. Odmowa ta stanowi więc zarazem naruszenie tego porozumienia.

Spółeczeństwo polskie z oburzeniem dowiedziało się o antypokojowej decyzji dostojników kościoła katolickiego w Polsce. Spółeczeństwo polskie, — a wśród niego obrzymia większość wierzących katolików i niższego duchowieństwa — decyzję tę stanowczo potępia i jeszcze bardziej wzmożoną walką o pokój odpowie biskupom na ich niegodne postępowanie.

S tudiuje pan bardzo dokładnie reportaż o stosunkach w Bonn. Czy ma pan zamiar napisać rozprawę? — Nie, libretto opretkowe! (Frischer Wind - Berlin).

nili drogi w góry i nie przepuścimy białych.

— Dobrze, synku, — odrzekła matka. — Powiedz tylko, co mam robić?

Wtedy Daniel zebrał wszystkie broń, którą miał w wieży. Okazało się, że ma trzy karabiny i dwie stare fuzje. Ma także naboje, ale niezbyt wiele.

Rozłożył karabiny i strzelby w różnych oknach wieży, wycelował je wszystkie w upatrzone miejsce ścieżki i załadował.

— Przyjrzyj się, matko, — rzekł. — Ja będę strzelał, a ty ładuj tylko broń. Umiesz przecież nabijać? Staruszka uśmiechnęła się i odrzekła:

— Te stare załaduje dobrze. Po każ tylko, jak ładować te nowe.

A Daniel ucałował ją tylko w odrobinę i nauczyl ładować karabiny. Potem matka poszła do rzeczułki i przyniosła w dzbanku wody.

— A to na co? — zapytał syn.

— A, woda? Przysła się, kiedy zechce ci się pić, albo będziesz ranny.

Nie zdążyli się jeszcze dobrze przygotować, kiedy na ścieżce pokazali się biali. Na przedzie oddziału jechali dwaj szuszni jeźdźcy. Mieli na plecach czerwone kaptury. Na ich ułankach błyszczały srebrne szamerowania. U pasów mieli sztylety, szable u boków, a karabiny na ramionach. Płaszczki ich były zwinięte i przywiązane do siodła, z tyłu.

Jechali tak, nie myśląc, że stara wieża zagrażała im w jakiś sposób. Jechali i śmiały się z partyzantów. Daniel zmierzzył się i wystrzelił

kie ruchliwa, sekta „świadków Jehowy” rozsiewała na terenie województwa olsztyńskiego najfantastyczniejsze plotki, propagujące... wojnę. Ci „światobliwi” badacze pisma mówili tajemniczo, że któryś z proroków przepowiedział kilka tysięcy lat temu, iż ta wojna, która ma wybuchnąć będzie już ostatnią, i że po niej kilogram wołowyń kosztować będzie tylko 2 grosze. (dopisek nasz, oczywiście przy obecnym stanie zarobku). Bo w czym interesie synowie kulałów napadli na Gminny Komitet Obróńców Pokoju w woj. gdańskim i spalili 17 list zawierających podpisy pod apelem pokoju? Bo w czym interesie członkowie episkopatu nie podpisali apelu i systematycznie utrudniali pracę niższego w hierarchii kościelnej duchowieństwa ofiarne i z oddaniem pracującego w Komitetach Obróńców Pokoju i w „brójkach”.

### PLOTKA, OSZCZERSTWA, KLAMSTWO — BRONIA REAKCJI

N IE WSZĘDZIE przyjmowano członków „trójek” tak jak p. Macieja Iwanowa, Helenę Fronczak i Mariana Liszkę przyjmowali mieszkańcy osiedla marienszackiego. Bywały inne wypadki. Akcja zbierania podpisów zamieniała się często w zaciętą i ostrą walkę z wrogami klasowymi, z agentami podżegaczy wojennych.

Rzecz charakterystyczna: Na terenie miast, ośrodków przemysłowych, terenów objętych opieką organizacji masowych wrogowie, pod naciskiem opinii publicznej, kapitułowali nie przejawiając żadnej działalności. Rozwijali ją natomiast na gminach peryferyjnych oddalonych od osiedli miejskich, zapomnianych i zaniedbanych. Stosowano znane dobrze metody. Stare i utarte narzędzia walki reakcji: plotki, oszczerstwa, kłamstwa wysyłane z palca, zerowanie na ciemności i zafotaniu.

Do tych wsi, ogarniętych płomiem wrogiej agitacji szli najbardziej wartościowi ludzie, szły, jak to wykazują statystyki, po większej części kobiety. Prowadziły z uporem trudną pracę uświadamiającą, walczyły zaciekle z przesądem, zabobnem i w większości wypadków zdobywały ty podpis na deklaracji.

### SWIADKOWIE JEHOWY I CZŁONKOWIE EPISKOPATU — W JEDNYM SZEREGU WROGÓW POKOJU

U SIĘLUJĄ oni wszędzie rozprzestrzeniać swoje macki, usiłują wszędzie stworzyć sieć swoich agentów, usiłują również, jak to jasno ujawniło się w okresie akcji zbierania podpisów, przeniknąć jadem swojej propagandy i do społeczeństwa polskiego.

Bo w czym interesie osławiona, mało liczna ale niezwy-

18 milionów Polaków podpisało Apel Sztokholmski, 193.901 osób na terenie Polski odmówiło złożenia podpisu pod tym Apelem, 18 milionów Polaków zadeklarowało swoją walkę o pokój, 193.901 osób zadeklarowało się również, jasno i nie dwuznacznie, przeciw pokojowi, za wojną, po stronie podżegaczy wojennych.

Gigantyczna akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim była wspaniałą manifestacją sił pokoju i jednocześnie zdarła maski, ujawniła prawdziwych wrogów i ich właściwe oblicze.

Anna Juzwa.

## Rosną bogactwa i kultura krajów ZSRR — stwierdzają deputowani w debatach w Radzie Najwyższej

MOSKWA W RADZIE Związku i Radzie Narodowości ZSRR toczy się dyskusja nad budżetem państwa. W toku przemówień ujawniła się coraz to nowe strony wspaniałych osiągnięć narodów ZSRR.

Premier rządu Republiki Kazachskiej, deputowany Nurtas Undasynow m. in. mówi o obrzymich pracach irygacyjnych, które przyczyniły się do przekształcenia wielkich obszarów pustynnych w urodzajne ziemie.

Deput. Gedvilas, premier rządu Litewskiej SRR mówi o odbudowie Litwy, o dwukrotnym wzroście ilości robotników w przemyśle, o podjęciu z inicjatywy Generalissimusa Stalina wielkich robót, w wyniku których osuszone będą znaczne tereny, co przyczyni się do dalszego rozwoju rolnictwa.

Deputowana Uzbekistanu Karimowa, mówiąc o rozwoju społecznym i kulturalnym kraju, podała, że ponad 13 tysięcy kobiet uzbeckich piastuje mandaty deputowanych do władz lokalnych; 160 kobiet zasiada w Radzie Najwyższej Republiki Uzbeckiej, a 14 — w Radzie Najwyższej ZSRR. Około 17 tysięcy kobiet Uzbekistanu pracuje na stanowiskach lekarzy, nauczycielek i kierowniczek klubów i bibliotek. Debaty trwają.

## »Izwestia« o stanowisku biskupów polskich wobec apelu sztokholmskiego

MOSKWA, WARSZAWSKI korespondent dziennika „Izwestia”, Jarowoj, pisze w piątkowym numerze o dostojnikach kościoła katolickiego w Polsce, którzy odmówili podpisania apelu sztokholmskiego.

»Podczas gdy w zbieraniu podpisów wzięli udział szeregowi księża katolicki — pisze Jarowoj — znaleźli się tacy duchowni, którzy nie złożyli swych podpisów i co więcej — prowadzili agitację przeciwko zbieraniu podpisów.

Przedstawiciele episkopatu oświadczili oficjalnie, że nie przyłączają się do apelu obrońców pokoju. O motywach tej decyzji — podkreśla korespondent — sądzić można z tego, że nie na długo przed zjazdem biskupów polskich kardynał Sapieha wrócił z Watykanu, gdzie też otrzymał przypuszczalnie instrukcje.

Apelu sztokholmskiego nie podpisał również członkowie sekty „Świadkowie Jehowy”, szerzący w kraju pogłoski o „końcu świata” i inne podobne brednie. Nie jest rzeczą przypadkową, że znaleźli się oni w jednym szeregu z biskupami katolickimi. Centrum tej sekty znajduje się w Stanach Zjednoczonych i związane jest bardzo ściśle z wywładem amerykańskim.

Akcja zbierania podpisów odśłoniła oblicze wrogów sprawy pokoju — konkluduje Jarowoj. — Są oni teraz bardziej widoczni, co ułatwia narodowi polskiemu walkę przeciwko podżegaczom wojennym oraz ich poplecznikom.

### BISKUPI SŁOWACCY RÓWNIEŻ W OBOZIE WROGÓW POKOJU PRAGA

D ZIENNIK bratysławski „Pravda” omawiając masowy udział ludności katolickiej Słowacji w akcji na rzecz obrony pokoju stwierdza, że biskupi słowaccy zbrojkowali ty akcję pokojową, odmawiając złożenia swych podpisów pod apelem sztokholmskim. W swej nienawiści do ustroju ludowo-demokratycznego republiki czechosłowackiej biskupi katolicy Słowacji — podkreśla dziennik — nie wahałi się przejść do obozu podżegaczy wojennych — przeciwko własnemu narodowi.

### CODZIENNA NOWELKA

## DZIELNY PARTYZANT

N. Tichonow

dwa razy. Kiedy dym się rozwiął, zobaczył, że jeźdźców nie ma na ścieżce. I konie i jeźdźcy wpadli z urwistego brzegu do rzeki.

Wtedy ci, którzy jechali za szpicem, zatrzymali się i naradzali. Potem strzelali do wieży, ale wieża miała takie grube, stare mury, że żadne kule nie mogły ich przebić. Wtedy kilkunastu jeźdźców wyrwało się do szarych galopem, ale Daniel zawczasu ułożył na ścieżce wielkie kamienie. Konie musiały się zatrzymać przed nimi. Jeszcze dwóch dalszych jeźdźców spadło z koni na głowy. A matka Daniela nabijała karabiny jeszcze raz.

Daniel zaś strzelał z różnych okien i szczeliny, żeby się wydawało, iż w wieży jest wielu ludzi. Wtedy biali zaczęli walić do wieży bez przerwy. Kule gwizdały wokół, a niektóre wpadały nawet do wieży i uderzały tępo w ściany, zjadliwie gwizdząc.

Daniel strzelał celnie. Celował spokojnie i nie dopuszczał do wieży nikogo. Każdy, kto usiłował posunąć się ścieżką, był raniony, albo zabity.

Wtedy wściekłość opanowała białych. Dwóch śmiatków zsunęło się z urwiska do rzeki i, trzymając

— Lepiej tak zróbmy: — powie dzieli: — nie ściągajmy tu armaty, ale nastraszmy nią tamtych. Poślemy do nich na układy kogoś bez broni i powiemy, że, jeżeli nie otworzą dla nas drogi, to ich wszystkich wybijemy z armat.

Ta propozycja podobała się białym. Po chwili Daniel zobaczył, że ścieżka sunie ku wieży czółwik, który zdejmując z ramienia karabin, szablę i sztylet i kładzie to wszystko na kamieniu.

— Hej — tam, — krzyczy, — niech tu ktoś wyjdzie, nie mu się nie stanie, rozmowa będzie krótka! A Daniel powiada do matki:

— Ja pójdę na rozmowę, a ty uważaj, i w razie czego strzelaj. Pewnie zmęczycie się, matuchno, przecież bijemy się już cały dzień...

— Danielu, Danielu, — odrzekła matka, — z tymi białymi wilkami jestem gotowa bić się przez całą resztę życia, aby ich wszystkich wybić. Nie piję i nie jem, a jestem syta przez nasze zwycięstwo.

— Ot, jaką mam dzielną matkę! — rzekł Daniel i ruszył na dół ku temu białemu, który go oczekiwał przy kamieniu.

Daniel zatrzymał się z drugiej strony kamienia i powiada:

— Czego chcesz, co masz do powiedzenia?

— Co powiem? Powiem ci jedno: — dajcie nam drogę, bo inaczej wytuczemy was wszystkich. Cały wasz oddział razem z tobą.

— Jeżeli z tym tylko przyszedłeś, możesz wracać, — mówi Daniel.

— Nie. Mam inną jeszcze propozycję!

\*) Białymi nazywano wojska kontrrewolucyjne.

# FOTO ECHO

w ogródkach jordanowskich



# W szkołach zawodowych i wyższych uczelniach 15 CZERWCA PO RAZ PIERWSZY ZEBRAŁY SIĘ KOMISJE PRZYDZIAŁU PRACY

## kierujące młodych specjalistów na właściwe stanowiska

ROSNAĆE potrzeby gospodarki socjalistycznej wymagają prowadzenia planowej polityki w dziedzinie zatrudnienia nowych kwalifikowanych kadr, przede wszystkim technicznych. Państwo Ludowe — przeznaczając ogromne sumy na kształcenie młodzieży w szkołach zawodowych i w szkołach wyższych — powinno planowo kierować dopływem absolwentów tych szkół do uspołecznionych zakładów pracy i zapewnić młodzieży możliwość włączenia się w budownictwo socjalistyczne.

## Pomoc dla rolników poszkodowanych burzami gradowymi

Niektóre powiaty woj. krakowskiego były w ostatnich dekadach maja br. widownią znacznych opadów gradowych. Akcja pomocy dla poszkodowanych jest już w pełnym toku.

Najpierw zajęto się tzw. szkodami totalnymi, wymagającymi szybkiego, całkowitego zaorania pól, aby móc zająć się siewem mizszanki i z sadzeniem okopowizny.

Przy udziale czynnika społecznego Powiatowe Zakłady Ubezpieczeń Wzajemnych wypłacają odszkodowania. Dzięki temu rolnicy będą mogli nabyć do ponownych siewów potrzebne ziarno.

Dzieci nie potrzebują bawić się na ulicach miasta. Czekają na nie ogródki jordanowskie. Chłopców podobają się szczególnie miniaturowe samochody. (Fot. J. Rumianowski)

Koszty nauki jednego słuchacza szkół wyższych wynoszą 150 — 200 tys. zł rocznie. Na wyszkolenie więc np. jednego inżyniera państwo przeznacza 600 — 800 tys. zł, a jednocześnie przy tak dużych wkładach finansowych gospodarka narodowa nie była planowo nasycona nowymi wykwalifikowanymi kadrami.

W wyniku tego bezplanowego zatrudniania absolwentów państwo ponosiło duże straty. Wiele zakładów pracy położonych blisko ośrodka szkoleniowego zdobywało nadmierną ilość pracowników wykwalifikowanych, przewyższając istotne potrzeby, zatrudniając często tych pracowników na stanowiskach nie odpowiadających ich kwalifikacjom. Inne natomiast zakłady pracy, położone dalej od tych ośrodków lub w mniejszych miejscowościach, nadal cierpiały na brak wykwalifikowanego personelu.

Kręś temu położyła ustawa z dnia 7 marca 1950 r. o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych. Zapewnia ona z jednej strony państwu właściwe wykorzystanie nowych wykwalifikowanych kadr, z drugiej strony zapewnia absolwentom pracę odpowiadającą ich kwalifikacjom.

W roku bieżącym ustawą zostali objęci w zasadzie absolwenci szkół i wydziałów technicznych, medycznych, pedagogicznych, ekonomicznych, matematycznych i przyrodniczych.

W DNIU 15 czerwca na wszystkich uczelniach i we wszystkich szkołach, objętych ustawą, rozpoczęła działalność Komisje Przydziału Pracy dla absolwentów, które dokonują indywidualnego przydziału. W skład komisji wchodzi delegaci ministerstw, delegat zespołu profesorskiego, delegat ZAMP lub koła szkolnego ZMP. Ponadto w skład komisji w szko-

łach wyższych wchodzi przedstawiciel czynnika społecznego, a w szkołach średnich przedstawiciel komitetu rodzicielskiego.

Komisje te będą wydawać absolwentowi skierowania do pracy w oznaczonej instytucji państwowej, albo w innym, uspołecznionym zakładzie. Skierowania będą wydawane na przeciąg dwóch lat. Odroczyć lub zwolnić od tego obowiązku może komisja na podstawie zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy lub na podstawie zaświadczenia o przyjęciu do szkoły wyższej, wreszcie na czas pełnienia czynnej służby wojskowej.

Przy wydawaniu skierowania komisja uwzględni w miarę możliwości życzenia absolwenta co do rodzaju i miejsca pracy oraz inne okoliczności o znaczeniu osobistym i społecznym.

Umowa o pracę zawarta przez ucznia średniej szkoły zawodowej lub studenta szkoły wyższej zobowiązuje się z mocy samego prawa w momencie rozpoczęcia obowiązku pracy, wypływającego w wypadku gdy uczeń średniej szkoły zawodowej lub student szkoły wyższej zawarł już w czasie studiów indywidualnie umowę z jakimś zakładem pracy. Skierowanie go przez komisję do innego zakładu automatycznie rozwiązuje poprzednią, indywidualną umowę, o ile jednak absolwent zatrudniony był w instytucji państwowej albo w innym uspołecznionym zakładzie co najmniej od roku przed ukończeniem studiów, to komisja w miarę możliwości pozostawia go w tym zakładzie, jeśli naturalnie kwalifi-

kacje absolwenta mogą w nim być należycie wykorzystane.

## UDOGODNIENIA DLA NOWOZATRUDNIONYCH

ABSOLWENCI zatrudnieni w zakładach pracy na mocy skierowania komisji otrzymują wynagrodzenie i inne świadczenia zgodne z obowiązującymi przepisami lub postanowieniami zbiorowych układów pracy. Otrzymują oni także przydział mieszkania, o ile nie posiadają mieszkania w miejscowości, w której znajduje się zakład lub w pobliżu. Koszty przejazdów do miejsca pracy ponosi zakład.

Jak więc z tego widać, absolwent nie tylko otrzymuje takie same warunki materialne, jak w wypadku gdyby zawarł sam umowę o pracę, ale ponadto zapewnia mu się właściwa jego wykształceniu pracę oraz mieszkanie.

W wyniku planowego zatrudnienia absolwentów ułatwia się wykonanie zadań produkcyjnych planu 6-letniego.

Jerzy Waldorff

# ŚWIETNY FICIO



Grzegorz Fitelberg

skiej — to żalosna knajpa, w której oprócz wódki i papierosów, niczego nie można otrzymać — i to nie tylko do zjedzenia, ale nawet do ochłody

Piwo, woda sodowa czy płynny owoc — to luksusy w Piwnicznej prawie nieosiągalne.

Ufamy, że Zarząd Zdrojowy względnie Miejski w Piwnicznej wpłynie wkrótce na usunięcie tej niebywałej rozbieżności pomiędzy smutnym stanem rzeczywistości a optymistycznymi informacjami pro spek.u. (2)

nych baletów Diaglewa. Od roku 1925 do 1934 dyrygował Filharmonią Warszawską, założył i prowadził przedwojenną Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia, a prócz tego jeździł z gościnnymi występami po wszystkich niemieckich estradach świata, komponował, organizował, propagował muzykę polską — niezmordowany!

To on — Świetny Ficio, jak go zwą przyjaciele — prowadził większość prawykonań dzieł symfonicznych Szymanowskiego, a prócz tego i on także dyrygował w 1918 roku prawykoniem jednego z najsynniejszych utworów muzycznych świata — „Symfonii klasycznej” Prokofiewa.

OFITELBERGU krąży szereg legend. Przytoczę historię prawdziwą, bo taką, która działa się na moich oczach.

Na krótko przed wojną dyrygował Świetny Ficio koncertem Filharmonii Warszawskiej, transmitowanemu przez radio zagranicę. Arię z „Halki” śpiewać miał zdolny, lecz nieco za młody solista. Gdy znalazł się przed mikrofonem, stracił głowę do tego stopnia, że najpierw pomylił się, potem rozszedł z orkiestrą, aż wreszcie przestał śpiewać.

Ale nie stracił głowy Fitelberg! Dyrygując dalej zespołem, sam zaczął śpiewać, dokończył za niefortunnego tenora arię i w ten sposób zatuszował skandal.

ZNALAZŁYSZ się podczas okupacji zagranicą, Fitelberg dyrygował orkiestrą w Paryżu, Londynie, Hadze, a potem w Ameryce Południowej i USA, wszędzie propagując muzykę polską. Po powrocie na stałe do kraju w 1947 r. stanął wraz z Rowickim na czele Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR w Katowicach.

Świetny zespół odbył od tego czasu szereg tournée, także zagranicznych, koncertując w Czechosłowacji, na Węgrzech i w Rumunii.



Witold Rowicki

## Zjazd prawników demokratów

W DNIACH 1 i 2 lipca odbędzie się w Warszawie III Ogólnokrajowy Zjazd Zrzeszenia Prawników Demokratów.

Program Zjazdu obejmuje referat ideologiczny Wicemarszałka Sejmu Ustawodawczego Wacława Barcikowskiego na temat Planu 6-letniego i roli prawnictwa w walce o realizację tego planu oraz referat organizacyjny prof. Jerzego Jodłowskiego, prezesa Zarządu Głównego Zrzeszenia.

W Zjeździe wezmą udział delegaci 90 kół i oddziałów Zrzeszenia z całego kraju, a nadto przedstawiciele Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów i organizacji prawniczych Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.



Członkowie Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa, Ceramiki i Pokrewnych Zawodów ufundowali własny sztandar związkowy. Na zdjęciu moment przekazania sztandaru chorążemu, w sali „Morskiego Oka” w Zakopanem. (E. Korab)

## Niedyskrecje Trumanowska pomoc

CZWARTY punkt programu Trumana, zmierzający jakoby do „politycznego rozwoju ludów kolonialnych i realizacji lepszych warunków społecznych i gospodarczych” — stosowany jest od dawna, zresztą jeszcze przed uchwaleniem tego programu w amerykańskiej kolonii Porto-Rico.

Przyjrzyjmy się rezultatowi tej „pomocy”. Porto-Rico liczy tylko dwa miliony mieszkańców, ale za to 300.000 oficjalnie zarejestrowanych bezrobotnych. Dużo jest młodzieży, ale na 588 tysięcy dzieci w wieku szkolnym — 309.000 nigdy szkoły nie widziało. Porto-Rico eksportuje rocznie do St. Zjedn. towarów za 138 milionów dolarów, ale importuje za 337 milionów. Dawniej kraj ten był dużym producentem kawy, którą eksportował, teraz kawę musi importować ze St. Zjednoczonych.

Przykład Porto-Rico jedynej oficjalnej kolonii amerykańskiej, najlepiej obrazuje pomoc amerykańską, którą prezydent Truman chce uszczęśliwić kraje kolonialne „gospodarczo zacojane”. (ca)

## Pan senator i królowie

ZNANY z profaszystowskich sympatii amerykański senator Thomas urządził w Londynie konferencję prasową, na której obiecał podzielić się z dziennikarzami wrażeniami z wizyty w 14 krajach. Oto przebieg tej konferencji według relacji „Times”:

„Bardzo życzliwie powitały nas rodziny królewskie w Danii i Szwecji” — oświadczył senator Thomas. W tym momencie, sekretarz szepnął mu coś na ucho. „To jest, chciałem powiedzieć — poprawił jakąś się senator — że bardzo życzliwie przyjął nas król Grecji, a nie Szwecji. W Szwecji przecież nie ma króla...” Sekretarz znów interweniuje szeptem. Thomas patrzy nań skonsternowany i mówi: „Ach, więc tam jest król?” i odzyskując pewność siebie, powiada: „Proszę panów pomyliłem się. Powiedziano mi przed chwilą, że w Szwecji też jest król. Ta informacja pochodzi zresztą z drugiej ręki...”

Na zakończenie konferencji senator uskarżał się, że w Belgii gośczonego nie nieszczęśliwie: było za mało whisky. Natomiast bankiet u generała Franco był doskonały, zwłaszcza ze względu na świetne wino i coctails... (i)

Państw, które podpisały pakt atlantycki jest dwa nacje, czyli tyle, ilu było apostołów. Judasza jednak między nimi szukać nie należy, gdyż wszystkie te państwa zdradziły sprawę pokoju. (Di kobraz - Praga).

## Nowy dwutygodnik „Pokój Zwycięża”

W kioskach gazetowych ukazał się pierwszy numer dwutygodnika „Pokój Zwycięża”, będącego organem Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju.

## Wagon—Wystawa pod hasłem „Zdrowie rodziny robotniczej w mieście i na wsi” wyruszył w podróż po Polsce

W RAMACH trwającego obecnie „II Tygodnia Zdrowia” zorganizowana została wystawa ruchoma w wagonie PKP, pod hasłem „Zdrowie rodziny robotniczej w mieście i na wsi” ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb dziecka.

Wnętrze wypełniają barwne plansze, obrazujące żłobki, dziecięce wiejskie, ośrodki zdrowia, gminne stacje porodowe — wszelkie formy opieki rozłączanej nad zdrowiem rodziny, matki i dziecka.

W gablotkach mieszczą się najpotrzebniejsze przedmioty dla higienicznego wychowania niemowlęcia, sprzęt — wyposażenie ratownika w zakładach pracy, a na stolikach pełno propagandowych broszur, rozdawanych bezpłatnie widzającym wystawę. Jest również kącik zabawek dziecięcych.

Wszystkie te eksponaty stanowią tło dla prelegenta, wygłaszającego pogadanki, a wyświetlane specjalne filmy poznają poglądy z higieną niemowlęcia, jego kąpieniem, karmieniem, higieną matki. Jest m. in. kreskówka czeska „Dudlik”, wykazująca w wesoły sposób szkodliwość rozpowszechnionego zwyczaju używania smoczków.

WYSTAWA obecna jest trzecią, zorganizowaną przez Polski Czerwony Krzyż w Wagonie Służby Zdrowia PKP. O roli jaką spełniły poprzednie pokazy — walki z gruźlicą, oraz higieny i bezpieczeństwa pracy, świadczy cyfra 227 tys. osób, które się z nimi zapoznały w ciągu dotychczasowej akcji Wagonu Propagandowego.

# DUNAJ I MORZE CZARNE

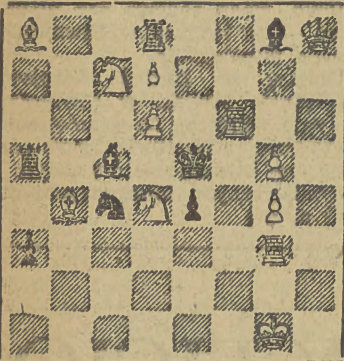
## spięte będą potężną klamrą

### Budowa wielkiego kanału — wspaniały przykład rozwoju Rumuńskiej Republiki Ludowej

JUŻ w 1837 roku opracowano projekt kanału Dunaj — Morze Czarne. Przez przeszło sto lat projekt pozostał projektem. Oszarnicy i kapitaliści rumuńscy nie kwapili się do jego zrealizowania, a zagranicznym kapitalistom wszechwładnie panoszącym się w Rumunii budowa kanału z różnych względów była nie na rękę.

## SZACHY

ZADANIE NR 16



(Kondratiew i Kozłow)

Kontrola diagramu: Białe, Kg1, Hh8, Wf6, g3, Ga8, b4, Sc7, d4; pd6 d7; g4, g5, (12). Czarne, Ke5, Wa5, d8, Gc5, g8, Sc4, pa3, e4 (8).

Mat w dwóch pos.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 15 (E. Umnowa)

1. Gh4!, zgucwang, pierwsze pos. zmienia szereg matów, przygotowanych w pozycji wyjściowej.

### OBRONA DWÓCH SKOCZKÓW

Z turnieju korespondencyjnego o mistrzostwo ZSRR.

Białe: J. Estrin. Czarne: A. Soklsk. 1. e4, e5; 2. Sf3, Sc6; 3. Gc4, Sf6; 4. Sg5, d5; 5. e:d5, b5; 6. Gf11, Sd4; 7. c3, S:d5; 8. S:f7, K:f7; 9. c:d4, e:d4; 10. G:b5, Ge6; 11. d3, Hh4; 12. Sd2, Sf4?; 13. Hf3, Hg4; 14. h3!, Hf5; 15. 0-0, Gd6; 16. Se4, g5; 17. Gc6, Wb8; 18. S:d6+, c:d6; 19. Ge4, Hf6; 20. G:f4, H:f4; 21. Hh5+, Kg7; 22. Wacl, d5; 23. Wc6!, Wb6; 24. g3!, Hf6; 25. Wc7+, Kf8; 26. f4!, Gf7; 27. He2, Hd8; 28. W:a7, g4; 29. Gf5, g:h3 30. Wc1. Czarne poddały się.

### KRONIKA SZACHOWA

Dziś, 18 bm. rozpoczyna się w Szczywanie Zdroju (Solice) największy powojenny turniej szachowy w Polsce. Udział w nim biorą m. inn. arcymistrzowie i kandydaci do tytułu mistrza świata, Paul Keres (ZSRR) i Laslo Szabo (Węgry). Ponadto Związek Radziecki reprezentować będą: arcymistrz Bondarewski, mistrz Moskwy Awerbach oraz mistrzowie Tołsz, Aiatorew i Simagin. Węgry reprezentować będą jeszcze: mistrza Barcza i tegoroczny wicemistrz Koerberle, Czechostowację: mistrzowie Fołtys, Kotnauer i Zita. Rumunie: Trojanescu i Reichert. Holandii, mistrz Prins. Barw Polski bronili będą mistrzowie: Tarnowski (Kraków), Arłamowski (Kraków), Szapiej (Bydgoszcz), Gawlikowski, Grynfeld i Pytlakowski (Warszawa). Ogólnie przewiduje się udział 20 uczestników. Turniej potrwa do 22 lipca.

Stale sprawozdania z przebiegu turnieju, nadsyłane przez naszego specjalnego wysłannika, znajdują Czytelnicy na łamach „Echa Krakowskiego” w dziale sportowym.

— Mistrzostwo Leningradu na 1950 rok zdobył M. Tajmanow 9 i pół pkt. Dalsze miejsca zajęli: Korcznoj, 9 pkt. Ruchowicki i Furman po 8 i pół, Klaman 7 i pół, Czerepkow 7, Borisenko 6 i pół (14 uczestników).

— Angielski Związek Szachowy urządził niedawno turniej pamięci byłej mistrzyni świata Czeszki Very Menciłk. Jak wiadomo Menciłk zginęła w 1944 r. w Londynie podczas bombardowania go przez faszystowskie samoloty. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że do turnieju zaproszono faszystę, lidera nazistowskich szachistów, z okresu wojny Bogolubowa. W turnieju tym, który powinien do historii szachów przejść pod nazwą „Krokodyle łyż”, zwyciężył Tartakower.

sobie sprawę, że każdy wzrost produkcji przynosi poprawę warunków bytu i przyspiesza budowę podstaw socjalizmu, ustroju sprawiedliwości społecznej, Stąd wspaniały rozwój różnych form współzawodnictwa pracy, które ogarnęło wszystkie dziedziny produkcji. W samym górnictwie objęło ono po nad 75 proc. górników.

Sukcesy swe w dużym stopniu zawdzięcza naród rumuński bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, który dostarcza Rumunii niezbędne surowce oraz maszyny, odgrywając decydującą rolę w przekształcaniu tego kraju w kraj uprzemysłowiony. Coraz lepiej rozwijające się stosunki handlowe Rumunii z innymi państwami demokracji ludowej stanowią ważny element w jej rozwoju gospodarczym.

## Rosną kadry spółdzielcze ZMP-owcy najkpiej zdają maturę

W OSTATNICH dniach zdawała maturę w Państw. Lic. Spółdzielczym w Krakowie produkująca zespołowo w nauce Kl. II E. Egzamin dojrzałości z wynikiem pozytywnym zdały: H. Adamek, T. Bobek, M. Głanowska, E. Jastrzab, (przodowniczka nauki całej szkoły) Z. Kajta, K. Królikowska i Łatała, I. Maik, Z. Mrozek, M. Nadolska, T. Olszewska, D. Pionizek, W. Pychowska, Ł. Sadek, O. Siuta, J. Strzelecka, I. Szopa, S. Tomczyk, H. Wnuk i A. Zięba.

Wszystkie wyżej wymienione uczennice są aktywnymi członkami ZMP i dzięki dobrze zorganizowanemu zespołowo w nauce bardzo dobre wyniki. W klasie tej dyscyplina pracy stała również na b. wysokim poziomie. (zk).

## Samochód ciężarowy stoczył się do parowu pod N. Sączem

7-tonowy samochód ciężarowy CPN, naładowany towarami, w drodze do N. Sącza uległ w dniu 13 bm. katastrofie. Stało się to w czasie zjazdu z góry pod Bieczycami (ok. 6 km. od N. Sącza).

Prawdopodobnie skutkiem pęknięcia hamulców samochód wypadł z ostrego zakrętu w kierunku urwiska i stoczył się 100 m w głąb parowu, ulegając całkowitemu rozbitciu. Kierowca poniósł śmierć na miejscu. Kilku podróżnych doznało ciężkich obrażeń. Odwieziono ich do szpitala w N. Sączu. (lj).

## Meldunki korespondentów

### „Echa Krakowskiego”

#### SCHRONISKO NA STEFANCE

Schronisko na Stefance jest niewątpliwie jednym z najpiękniejszych w Beskidach Śląskich. Niestety wycieczkowiec bezliście oszpeca ją najbliższą okolicę papierem, którego leżą tam całe masy. Czy kierownictwo schroniska na Stefance nie mogłoby przedsięwziąć czegoś, żeby zmniejszyć dotychczasowy stan rzeczy? (ir)

#### TASIEMCOWY OGONEK DO KINA

Kino „Apollo” w Bielsku cieszy się szczególnym powodzeniem. Tasiemcowe „ogonki” zajmują cały chodnik, a nie rzadko nawet część jezdni.

W ten sposób zarówno ruch pieszy jak i kołowy ulega zahamowaniu, w związku z czym nie trudno o nieszczęśliwy wypadek. Zwracamy na to uwagę kierownictwa wspomnianego kina i miejscowych organów M. O. (ir)

#### CZY TO JEST OSZCZĘDNOŚĆ?

Dość często na ulicach Bielska w biały dzień świecą się latarnie. Np. w dniu 9 bm. między godziną 18 a 18 i pół przechodnie zaobserwowali płonącej lampy w al. Stalina. Oszczędnością tego nazwać nie można, jest to raczej dziwne niedbalstwo. (ir)

#### DZIWNA MATEMATYKA

Podróżni jadący pociągiem z Bielska do Kęt (względnie do Kęt-Podlesia) mają wątpliwości co do sposobu obliczania odległości na tym odcinku.

Mianowicie na biletach z Bielska do Kęt-Podlesia uwidoczniło odległość 19 km. Natomiast odległość Bielsko — Kęty PKP oblicza 17 km. Co tu nie jest w porządku; przecież z Bielska jedzie się do Kęt przez Podlesie-Kęty. Co na to PKP? (ir)

Ludwik Jerzy Kern

## W SPRAWIE DOLEWANIA

Codziennie przynosi mi facet litr mleka. Przyjeżdża do miasta gdzieś ze wsi. Z daleka. Z daleka od miasta, gdzieś na wsi jest cudnie. Są łąki i krówki. Są krówki i studnie. W tych krówkach jest mleko. W tych studniach jest woda. Więc jak tu tej wody do mleka nie dodać? Dodaje! Ja potem się męczę co rano, czy więcej dziś mleka, czy wody dolano? I myślę i dumam, wcinając śniadanie, czy przyjdzie dzień wreszcie, że facet przestanie?...

Przyjaciel mój Stasio dolewa tak samo. Nie wodę co prawda, lecz płyn „stęty z mamą”. Jak sobie doleje, to wyje i drze się i woła, że więcej pić jeszcze mu chce się i z knajpy do knajpy, i z baru do baru, bo taki ma nałóg, bo taki ma narów. Naza jutrz go boli wątroba i głowa, więc żeby ból przeszedł, zaczyna od nowa. A ja sobie tylko zadaję pytanie, czy przyjdzie dzień wreszcie, że Stasio przestanie?...

Gdy upał doskwiera, gdy upał dopieka, to naród z rozkoszą na basen ucieka. Przystaje się pocić. Znajduje ochłodę. Poleży na słonku, a potem chlup! W wodę. W tej wodzie się plawi. W tej wodzie nurkuje. I ciału jak może w tej wodzie folguje. I parska. I kicha. I chrząka. I pływa. A wody... przybywa, przybywa, przybywa!!! Więc ja sobie stale zadaję pytanie, czy przyjdzie dzień wreszcie, że naród przestanie?...

## PODRĘCZNA

### encyklopedia ilustrowana „Echa”

CHIŃSZCZYZNA przestanie być symbolem niezrozumiałości. Jak doniosły oficjalne komunikaty rządu Chin Ludowych, ma nastąpić reforma alfabety chińskiego, zawierająca 45 tys. znaków pisarskich. Należy dodać, że język chiński operuje zaledwie 400 słowami jednosylabowymi, których odpowiednia kombinacja i akcentowanie nadaje im różny sens. Oszczędnością tego nazwać nie można, jest to raczej dziwne niedbalstwo. (ir)

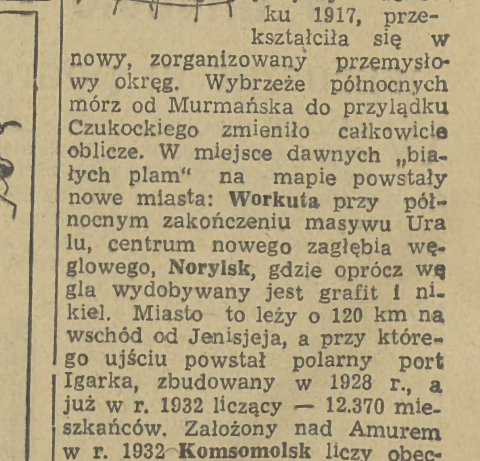
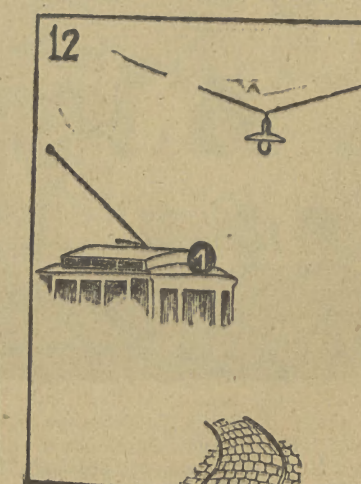
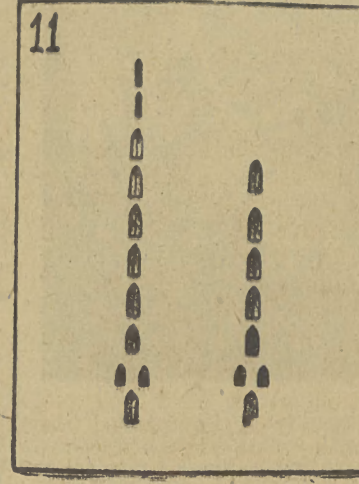
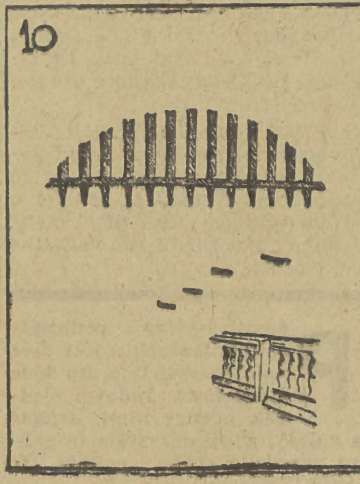
TEATR KUKIEŁKOWY SKUPY, bawiący od niedawna na gościnnych występach w Polsce, jest kontynuatorem bardzo dawnej tradycji widowisk marionetkowych. Najstarsze widowiska takie znane były w Grecji i w Rzymie jeszcze o wiele wieków przed naszą erą. Zachowane w czystej, prymitywnej formie istnieją do dziś na Archipelagu Malajskim, jedne z najstarszych na świecie, marionetkowe teatry, posługujące się figurkami piaskimi.

ARKTYKA do niedawna oznaczała kraje leżące w strefie podbiegunowej (północnej), pustynne, martwe i słabo zabudane gospodarstwo i geograficznie. Obecnie Arktyka Radziecka z zupełnej lodowiczej pustyni, jaką była do roku 1917, przekształca się w nowy, zorganizowany przemysłowy okręg. Wybrzeże północnych morsków od Murmańska do przylądka Czukockiego zmieniło całkowicie oblicze. W miejsce dawnych „białych pól” na mapie powstały nowe miasta: Workuta przy północnym zakończeniu masywu Urału, centrum nowego zagłębia węglowego, Norilsk, gdzie oprócz węgla wydobywany jest grafit i nikiel. Miasto to leży o 120 km na wschód od Jeniseja, a przy któregoś ujściu powstał polarny port Igarka, zbudowany w 1928 r., a już w r. 1932 liczący — 12.370 mieszkańców. Założony nad Amurem w r. 1932 Komsomolsk liczy obecnie ponad 100 tys. mieszkańców. Na wodach radzieckiej Arktyki trwa bez przerwy transportowo-komunikacyjny ruch statków.

— Pani Fikalska sprzeciwia się stanowczo romansowi swojej córeczki Heli z panem Filipkiewiczem. — Ależ, mamusi! — tłumaczy ze łzami w oczach Hela — on powiedział, że mnie kocha!... — Wszyscy mężczyźni tak mówią, moje dziecko. — Ale nie do mnie, mamusi!



Druga i ostatnia seria WIELKIEGO KONKURSU „ECHA” „Myszy zjadły nie tylko Popieła” Czytelnicy „Echa” zdobywają tytuł ZNAWCY KRAKOWA i liczne cenne nagrody



Czerwiec 18 Niedziela Elżbiety

Jedną z największych bolączek gimnazjum chemicznego jest brak odpowiedniego lokalu

Cztery i pół pokoju dla całej szkoły to naprawdę za mało

Państwowe Gimnazjum Chemiczne, Wydział Farmaceutyczny, powstało w Krakowie w 1946 r. z inicjatywy Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego.

Brigada A. Lisa wzywa załogi budowlane do podjęcia zobowiązań

Wczoraj podjęła uchwałę o wykonaniu Czynu — przed Świętem Odrodzenia — pierwsza w woj. krakowskim brigada budowlanych.

Wczoraj odbyła się w budynku wydziału rolniczego U. J. narada wytwórcza studentów 4 roku i absolwentów wydz. roln.-leśnego U. J.

W wyniku narady ustalono prekluzywne terminy, przy czym wielu studentów zobowiązało się do ukończenia studiów przed ostatecznym terminem.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

Łatwo jest się zorientować, że nauka w tych warunkach jest bardzo utrudniona, nie mówiąc już o tym, że rozpoczyna się dosłownie w pięć minut po zwolnieniu sali przez młodzież szkoły podstawowej. A więc w salach nie przewietrzonych i nie pozamiatanych.

Mimo tych trudności młodzież gimnazjum uczy się pilnie. Nadsiabzamy grono nauczycielskie i koło ZMP roztoczyło opiekę, celem umożliwienia im podciągnięcia się w nauce.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Państwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Teatr Młodego Widza (Karmelicka 4): godz. 19.15 „Kolo kredowe”.

Co, gdzie, kiedy.

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Teatr im. Słowackiego: godz. 19 „Pigmallon” (po raz ostatni).

Idąc do Krakowa

Przez tyle lat służyliśmy wier- nie, ale trudno, nie jesteśmy z zela- za, butwiejemy ze starości, a nikt się nami nie zainteresuje!

Tak skarżą się ławki na plan- tach między ulicą Grodzką a ulicą Dominikańską.

Nie wątpimy, że Zarząd Plan- tacji i Ogrodów Miejskich wzru- szy się tą rzewną skargą i zapiekuje się wreszcie biednymi ławkami. (zk).

WIECEJ... POWIETRZA

Konduktorzy krakowscy są za- twierdzonymi konserwatystami. Po- nieważ w ziemie nie otwiera się w tramwajach okien, nie nale- ży — zdaniem konduktorów — otwierać ich także i w lecie.

A nam się wydaje, że w u- palnych dniach lata, maleńki przewiew orzeźwilyby miło zarówno pasażerów, jak i sa- mych konduktorów. (zk).

Redakcja: Kraków, Wiślna 2, III piętro tel. 546-34, sekretariat 246-78.

Redakcja: Kraków, Wiślna 2, III piętro tel. 546-34, sekretariat 246-78.

Redakcja: Kraków, Wiślna 2, III piętro tel. 546-34, sekretariat 246-78.

Redakcja: Kraków, Wiślna 2, III piętro tel. 546-34, sekretariat 246-78.

Redakcja: Kraków, Wiślna 2, III piętro tel. 546-34, sekretariat 246-78.

TABELA WYGRANYCH 60 LOTERII

Table with lottery results for various classes, including main prizes and smaller amounts.

Nowy kurs PCK dla pielęgniarek

Dyrekcja ośrodka szkolenia młod- szych pielęgniarek PCK w Krako- wie (ul. św. Anny nr 5) — zawi- adnia, że w drugiej połowie sier- pnia rozpocznie się następny 6- miesięczny kurs młodszych pie- legniarek PCK z internatem w Kra- kowie i Rabce. Warunki przyjęcia:

ukończenie 7-mio klasowej szkoły podstawowej, wiek od 18 do 35 lat, złożenie egzaminu wstępnego z an- atomii i zagadnień Polskiej współ- czesnej. Podania wraz z załączni- kami przyjmuje sekretariat ośrod- ka do dnia 10 lipca 1950 r.

Studenci UJ zobowiązują się ukończyć studia przed ostatecznym terminem

Wczoraj odbyła się w budynku wydziału rolniczego U. J. narada wytwórcza studentów 4 roku i absolwentów wydz. roln.-leśnego U. J., z udziałem dziekana i licznych profesorów.

Narada poświęcona była reje- stracji i wyznaczeniu ostatecznych terminów egzaminów.

W wyniku narady ustalono pre- kluzywne terminy, przy czym wle- ku studentów zobowiązało się do ukończenia studiów przed ostatecz- nym terminem. (zk)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Jan Maślanka. — Aby uzyskać informacje, o które Pan pyta, nale- ży się zwrócić pisemnie do Ośrod- ka Szkoleniowego TOR-u w Kon- tracheicach ewentualnie w Radym- nie.

Stacy Czytelnik. — Instrukcje od- górne nie pozwalają poszczególnym placówkom LOT-u (a więc w tym wypadku krakowskiej) na uznawa- nie legitymacji Związku Zawodo- wych jako dowodu upoważniającego do zakupu biletów.

„STALI KLIENTY SKLEPU PSS PRZY UL. KROWODERSKIEJ”

Niestety prośba pań nie może być uwzględniona, ponieważ wg in- formacji PSS kierowniczka sklepu jako siła fachowa zostaje przenie- siona do nowotwartego sklepu mle- czarsko-jajczarskiego.

Ujak Stanisław. — Ma pan ra- cję. Są to błędy korektorskie. W przyszłości postaramy się uniknąć ich.

„Rodzice”. — Po zbadaniu spra- wy stwierdzamy, że nie macie pan- stwo racji. Poza tym, na drugi raz prosimy o podanie nazwisk i adre- sów, gdyż w przeciwnym razie nie będziemy interweniować.

XY? — Ponieważ nie podał Pan swojego nazwiska, nie możemy Pa- nu pomóc. Dlaczego nie zgłosił się Pan do Ośrodka Racjonalizator- skiego przy Domu Kultury ZZ?

Alina z Krakowa. — Niestety z powodu braku dokładnych danych nie możemy udzielić Pań żadnych informacji.

Pracownica Spółdzielni Pracy. — Sprawy poruszone przez Panią przekazaaliśmy czynnikom kompet- entnym do rozpatrzenia.

Wielka wystawa „Jan Matejko i jego szkoła”

Wystawa okręgowa Związku Ar- tystów Plastyków krakowskich i zamiejscowych, zostanie już w po- niedziałek 19 bm. nieodwołalnie zamknięta. Po niej zorganizowana będzie wielka wystawa p. n. „Jan Matejko i jego szkoła”.

Otwarcie odbędzie się dnia 25 czerwca w Pałacu Sztuki, pl. Sze- pański 4.

W ramach „Dni Krakowa” Pań- stwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Pań- stwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Pań- stwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Pań- stwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Pań- stwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Pań- stwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

W ramach „Dni Krakowa” Pań- stwowy Teatr Młodego Widza wystawia dla dzieci i młodzieży sztukę „Książę i żebrak” w reż. Maril Billiżanki.

Wystawy

Dom Kultury wystawa „Kraków Czer- wony”.

Wystawa w Sukienicach (czytelnia- miejska) — „Kraków przedwczorajsz- y” Muzeum w Sukienicach otwarte od 10-15.

Pałac Sztuki: Okręgowa Wystawa Z. P. A. P.

Dom Plastyków. Wystawa prac dzie- cięcych.

Muzeum Przemysłu Artystycznego (ul. Smoleńsk 9): wystawa sztuki ludowej i przemysłu artystycznego w Polsce Lu- dowej.

STARANIEM CENTRALNEGO BIURA WYSTAW ARTYSTYCZNYCH — w Do- mu Plastyków została otwarta wysta- wa szkolna dzieci uczęszczających na kursy rysunku, malarstwa i modelowa- nia. Wystawa ta, pt. „Współczesność w oczach dziecka” oglądać można codzien- nie w godz. 10 — 16 przy ul. Łobzow- skiej 3. Wstęp wolny.

Program na fall II — 199,7 m: 13.30 Koncert zespołu instrumental- nego. 14.15 Krakowski przegląd kultura- lny: kronika plastyczna w oprac. Z. Wie- lowiejskiej - Rakowskiej, 14.40 Z za- gadnień realizmu w filozofii i sztuce. 14.55 Koncert solistów. 16.20 Dziennik krakowski. 16.50 Pogadanka sportowa. 17.00 Koncert orkiestry mandolinistów. 18.05 Odpowiedzi fall 49, 18.15 Muzyka ludowa. 19.00 Audycja dla wsi, 19.15 Koncert symfoniczny. 22.20 Muzyka ta- neczna. 23.15 Koncert solistów.

Program na fall I — 1821,6 m: 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.15 Koncert. Gra orkiestra dęta ZZZK w Kra- kowie pod dyr. G. Gemrota. 8.05 Porad- nik domowy w oprac. L. Szczepańskie- go. 10.55 Audycja szkolna dla klas 3-4. „Uczymy się śpiewać”. 12.30 Audycja dla wsi. 12.55 Na swójścis nutę. 18.40 Utwory fortepianowe. 20.40 W rytmie tanecznym. 21.55 Koncert symfoniczny.

Dziury aptek: Pl. Inwalidów 7, Sena- torska 6, Grzegorzka 9, Krakowska, Rynek Podgórski 9.

Nadzwyczajne walne zebranie sekcji graficznej Związku Polskich Artystów Plastyków. Środa 21 bm., godz. 19, lo- kal Związku Łobzowska 3.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze organizuje wycieczkę pieszą do Doliny Munkowskiej w niedzielę, dnia 18 bm. Zbiórka uczestników w niedzielę o 7.45 w Bronowicach przy ostatnim przystan- ku linii nr. 2 i 3. Trasa ok. 25 km. Powrót wieczorem.

BŁYSKAWICZNY KONKURS SPORTOWY „ECHA”

KUPON Gwardia Kr — Ogniwo Kr

Kurs samochodowo- motocyklowy w Chrzanowie

Staraniem Związku Zawodowe- go Pracowników Kolejowych roz- poczyna się w dniu 19 bm dwu i pół miesięczny kurs samochodowo- motocyklowy. Wykłady odbywać się będą w Liceum Ogólnokształ- cącym przy ul. 24 Stycznia. Kurs ten został zatwierdzony przez Ku- ratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie.

Informacji udziela sekretariat zawiadowcy stacji w Chrzanowie, gdzie przyjmowane są również wpisy. (Jaga)

# ECHO SPORTOWE

## CAŁA POLSKA OBCHODZI DZIŚ

# ŚWIĘTO KULTURY FIZYCZNEJ

## Bilansujemy dorobek masowego ruchu sportowego w Polsce Ludowej

POLSKA przedwojennego ogółu społeczeństwa nie był objęty wychowaniem fizycznym i sportem. Istniały wprawdzie kluby wyczynowe, ale nie było prawdziwie szerokiej i w całym tego słowa znaczeniu społecznej bazy upowszechnienia kultury fizycznej. Ogół młodzieży i ludzi pracy nie miał możliwości systematycznego uprawiania sportu, nie mówiąc już o wsi, gdzie zagadnienie to stało odległym. Przedwojenne Państwo patrzyło na istniejącą grupkę wyczynowców, jak na ludzi uprawiających „niewinne igraszki” na marginesie życia społecznego i nie czyniło nie w tym kierunku by stworzyć warunki dla objęcia wychowaniem fizycznym szerszego ogółu społeczeństwa.

Istniejący przed wojną wąski nurt ruchu sportowego oparty był o koncepcję tzw. apolityczności, to znaczy posługiwano się sportem dla odciążania uwagi społeczeństwa a w szczególności młodzieży od zagadnień politycznych i toczącej się w kraju walki klasowej.

## LZS-y remisują z piłkarzami Kolejarka i Spójni

Przed meczem Miasto — Wieś, jaki odbędzie się w dniu dzisiejszym na stadionie Ognia, rozegrała reprezentacja LZS-ów mecz piłkarski z teamem Kolejarka i Spójnia (mistrzami grup w krakowskiej klasie A).

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Bramkę dla LZS-ów zdobył Radwan I a dla teamu Łąpiński z Kolejarka. Gra była na dobrym poziomie i prowadzona w szybkim tempie.

## Ćwierćfinały Pucharu Davisa

Po pierwszym dniu pozostałych ćwierćfinałowych meczów tenisowych o Puchar Davisa (strefa europejska) wyniki są następujące: W Brukseli, Włochy — Belgia 1:1, oraz w Kopenhadze Francja — Dania 1:1.

W Brukseli niespodziewanej i to stosunkowo łatwej porażki doznał Cuccelli (Wł), który przegrał z Washerem 2:6, 9:11, 4:6. Del Bello (Wł) zwyciężył Brichand (Belg.) 6:4, 6:2, 6:3.

W Kopenhadze Destremau (Fr) pokonał Ulricha (D) 7:9, 6:4, 6:0, 6:4 a Bernad (Fr) uległ stosunkowo łatwo Nielsenowi (D) 3:6, 6:4, 1:6, 1:6.

W SCHRONIE panowało od tamtąd jeszcze większe przygnębienie. We wszystkich piwniczkach domu żyły przeciw rodziny zmarłych i rannych, matki potraczonych dzieci.

— Nie znają granic barbarzyństwa — mówił Kurowski, patrząc w zakratowane okienko, ku odrobinie światła, wpadającego z ulicy. — Ale wierzę, ja ciągle wierzę, że przyjdzie na nich kara.

— Na nich nie ma kary — mówiła Kurowska. — Jakież może być jej wymiar, nikt im tego nie odpłaci. Nawet dziś, kiedy robią takie bestialstwa, my zdobywamy się na wielkoduszność. Dlaczegoż my bierzemy żywych jeńców, a oni mordują nam niewinne dzieci? Przecież widziałam, chyba ponad stu Niemców pracuje u nas przy barykadach, przy odkopywaniu gruzów. Na dodatek my ich żywimy, a nasi ludzie głodują po schronach.

Wojdan wstał ze swego siennika, kiwał głową, jakby chcąc z niej usunąć argumenty Kurowskiej i zaczynał mówić.

— Rozumiem panią. Serce się w człowieku krwawi, bunt rozpiera i zaczyna mówić rzeczy szalone. A przecież my musimy być od nich inni. Nie my od nich mamy nauczyć się zbrodni, ale oni od nas muszą nauczyć się człowieczeństwa.

— Dużo ich pan nauczy. Od czasów Grunwaldu ich uczymy. To jest naród o wybujałym krwiożerczym instynkcie, tchórze ubrojeni. Tchorzostwo i okrucieństwo idą razem w parze.

— Może pani ma rację, takimi jak są wychowały ich wieki, a faszyzm hitlerowski doprowadził ich wady do najwyższego szczytu. Ale mam wiarę niezłomną, że to już ostatnia ich wojna, po tej nigdy tacy sami się nie podniosą. Klęska, klęska najstraszniejsza, jaka na nich idzie odczy ich raz na zawsze imperialistycznych marzeń o podboju świata, apetytów herrenvolku. Wierzę, że po tej wojnie zapanuje na świecie sprawiedliwość, upragniony czas pokoju. I może dlatego, widzi pani, gdy mi niedzrze powstającej Warszawy zdobywamy się w chwili największej

sily wokół dalszych zadań. A za dania te są rozległe.

### BUDUJEMY SOCJALIZM W POLSCE

UDOWA ustroju socjalistycznego odbywa się równomiernie na wszystkich odcinkach życia narodowego. Fragmentami tej budowy socjalizmu w Polsce jest walka o produkcję, o postępową treść nauki i kultury, a między innymi również o masowe formy, i wychowawczą treść ruchu sportowego.

O tempie i jakości pracy ruchu sportowego na dzisiejszym etapie w dużej mierze decyduwać będzie świadomość najszerszych mas sportowych, zrozumienie obecnej sytuacji, umiejętne posługiwanie się tymi możliwościami, które stawia przed sportem państwo ludowe.

Tegoroczne święto kultury fizycznej obchodzimy w roku, w którym zagadnienia kultury fizycznej i sportu zostały po raz pierwszy w swej historii włączone w ogólny 6-letni plan gospodarczy.

Jest to dowodem wielkiego znaczenia jakie przywiązuje ludowe państwo do sportu, jest to dowodem, że rozwój kultury fizycznej i sportu będzie równoległy z rozwojem innych dziedzin życia narodowego.

### WŁĄCZENIE KULTURY FIZYCZNEJ W PLAN 6-LETNI

umocniła państwu zmobilizowała nie dla celów rozwoju sportu szerokiego zespołu środków materialnych. Wkraczając na tory działalności planowej zerwali się raz na zawsze z systemem sporadyczności i dorywczości działania w ruchu sportowym.

Tegoroczne święto kultury fizycznej obchodzimy pod znakiem ostatecznego zakończenia okresu kulturowości ruchu sportowego. Uchwała Sejmu Ustawodawczego powołane zostały do życia Komitety Kultury Fizycznej, które są państwowe - społecznymi organami planowania, kierownictwa i kontroli całokształtu spraw kultury fizycznej na danym terenie. W ramach Komitetów Kultury Fizycznej rozwija się ściśle współpraca wszelkich instytucji i organizacji realizujących wychowanie fizyczne i sport. Jedynie w tych warunkach staje się możliwe szybkie krzepnięcie i wzrost ruchu sportowego na jego trzech zasadniczych odcinkach: wiejskim, robotniczym i młodzieżowym.

Podstawą powszechnego i wszechstronnego wychowania fizycznego stała się odznaka „Sprawny w Pracy i Obronie”. Zaprawy i próby do SPO z każdym miesiącem stają się coraz to bardziej zasadniczą formą pracy kół sportowych i LZS-ów oraz podstawą nauczania we wszystkich typach szkół.

Wkroczenie sportu bezpośrednio na zakład pracy i wieś, stało się zasadniczą podstawą i warunkiem

na szeroką skalę zakrojonej działalności.

### MASOWY SPORT ZWIĘKSZA STAN ZDROWOTNOŚCI SPOŁECZEŃSTWA

przygotowuje do pracy, zapobiega chorobom zawodowym. Ale nie można zatrzymać się jedynie na zdrowotnych walorach sportu. Sport niesie ze sobą potężne walory wychowawcze, które tak dobitnie podkreśliła uchwała Biura Politycznego KC PZPR w roku 1949.

Sport wyrabia siłę woli, odwagę, wytrzymałość na trudy, świadomą dyscyplinę, umiejętność zespołowego życia i wysiłku. A więc wyrabia w społeczeństwie te zasadnicze cechy, które jak nigdy są potrzebne w dobie społecznego przełomu, w okresie budowy socjalizmu. Wskazując na te węzłowe zagadnienia dzisiejszego ruchu sportowego chcemy wykaazać, że sport w ustroju ludowym wykracza daleko poza ramy pojęcia sportu, jako sztuka dla sztuki.

Sport dzisiaj pełni doniosłą funkcję społeczną, bo wyrabia odporność w masach, aktywizuje je, jest skarbnicą radości i wyzicia dla młodego pokolenia.

Najpilniejszym zadaniem jakie stoi dziś przed ruchem sportowym naszego województwa jest ujęcie w ramy organizacji sportowych najszerszego ogółu ludności.

Andrzej Lisowski

## Sukces Polski na kongresie AIBA

### Jawne sędziowanie uchwalone 10 kategorii w pięściarstwie

16 bm. w Kopenhadze zakończył się Kongres Międzynarodowego Związku Bokserskiego (AIBA). Na kongresie delegacja polska, która była reprezentowana przez p.lk. Szemberga oraz dyr. Zaplatkę, odniosła wielki sukces. Sukces ten polega na przyjęciu większości wniosków polskich oraz na wyborze do Komitetu Wykonawczego AIBA — delegata polskiego dyr. Zaplatki. Jeśli chodzi o wnioski, to m. in. Polska domagała się, aby uznać za jeden z oficjalnych języków używanych przez AIBA — język rosyjski. Wniosek ten uzyskał większość.

## Kraków organizuje lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

W dniach 13—15 sierpnia rozegrane zostaną lekkoatletyczne mistrzostwa Polski kobiet i mężczyzn.

PZLA powierzył organizację mistrzostw Krakowskiemu OZLA, na której wybrano komitet organizacyjny mistrzostw, z sekcjami: sportowa, propagandowa, kwaterunkowa i sanitarna. Opracowany został również minutowy program mistrzostw, który wysłano do zatwierdzenia przez PZLA.



Wniosek ten zebrani przyjęli przez aklamację. Należy podkreślić, iż delegacje Polski i Związku Radzieckiego wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród przedstawicieli 25 państw. Wielu delegatów dopytywało się, w jaki sposób odbywa się w Polsce szkolenie pięściarzy. Interesowano się również ostatnimi wynikami uzyskanymi przez bokserów radzieckich i polskich.

## TELEFON Z PRAGI Jędrzejowska w finale Skonecki — Vad 6:1, 6:1

JĘDRZEJOWSKA jest już w finale, a Władysław Skonecki doszedł do półfinału — słyszymy przez telefon uradowany głos kierownika ekspedycji tenisistów, Wieczorka.

Jadwiga stoczyła bardzo dobry, ale niemiernie ciężki mecz ze swą częstą rywalką — mistrzynią CSR Miskową. Wynik spotkania 5:7, 6:2, 6:3 dla Polki.

W pierwszym secie gra była bardzo zacięta, w ważnych jednak momentach nastąpiło kilka pomyłek sędziów liniowych, które nieco zdeprymowały Jędrzejowską.

Jadwiga jednak nie peszy się początkowym niepowodzeniem i w drugim secie gra jeszcze lepiej, doskonale daje sobie radę z szybką grą niebezpiecznej przeciwniczki. Drugi set trwa krócej, trzeci zaś upłynął pod znakiem zdecydowanej przewagi Jędrzejowskiej, która mogła zwyciężyć w jeszcze wyższym stosunku.

W drugim półfinale Koermecy „rozniosła” swą rodaczkę Hidassy 6:1, 6:0.

Skonecki po dość słabym meczu z Kunsveldem, w piątce pokazał grę na wysokim poziomie bijąc lekko nadzieję tenisistki węgierskiej Vada 6:1 6:1. Skoneckiemu wchodziły wszystkie uderzenia. Dość trzeba, iż Vad w tym roku ma na swym koncie zwycięstwa nad Katoną i Adamem.

Niestety kuzynowie Skoneccy przegrali z parą czechosłowacką Becka — Stojan 1:6 6:2 1:6. Henryk grał słabo, a Władysław denerwował się błędami kuzyna. W mikście Jędrzejowska Skonecki W. walcząc będą w ćwierćfinale z parą Becka — Skorzepowa.

Z innych wyników wymienić trzeba zwycięstwo w ćwierćfinale Zabrzyckiego nad Stepanem (CSR) 6:3 6:4, Asobtha nad Szolzem (CSR) 6:0 6:1 i Krejicka nad Jaworskim 6:4 6:4.



winna się poświęcić całą, skoro na dodatek nie ma w tej chwili dziecka koło siebie, a przecież ustawicznym myśleniem o nim nic nie pomoże. Ileż to było na Starym Mieście matek, które co dnia drżały o synów swoich stojących co dzień na pozycji czy czołgających się z butelką pod czołg.

Ileż tu było matek, które jak i ona pozostawiły dzieci w innych dzielnicach miasta. Wyjątkami były rodziny nierozzerwane wybuchem powstania, ale może właśnie dlatego te były bardziej zasklepione w sobie, bardziej uchrabliwie, żyjące w egoizmie schronów, zamykanych przed innymi.

Przypomniała się jedna z łączniczek powstańczych, którą widziała kiedyś w szpitalu przy ul. Długiej. Była w jej wieku, niewiele chyba starsza, a pełniła najważniejszą funkcję łączności, chociaż pozostawiła dwoje małych dzieci w domu na Mokotowie. To znów przywołała się na myśl ta czy inna matka, znana choćby z Podwala czy Długiej, która drżała o swoje dorastające dzieci, uczestniczące w powstaniu, ale i szczyliła się ich dzielnością. Bo sprawa wspólna, sprawa o jak najdłuższe utrzymanie przy życiu miasta, musiała być ważniejszą niż szlachetne skądinąd uczucie dobrej matki.

Nie słyszała w tej chwili nawet kroków chodzącego w zdenerwowaniu Wojdana, bo głośniejsza była jej cicha wewnętrzna rozterka.

— Na dodatek — przychodziła do ośniewającego sportstrzeżenia — cóż ja zrobiłam w czasie wojny? Zyla w wygodach ze Zdzisławem. A potem, tyle, że się męczyłam w ciężkich warunkach, ale czym się przyczyniam do zwycięstwa, do oczekiwanej wolności? Tyle, że pilnowałam skrzynki pocztowej w sklepie Jagoszewskiej? A przecież na mnie, skoro miałam takiego męża ciążył większy obowiązek za niego i siebie. Moje dziecko skoro nie będzie miało godnej pamięci swojego ojca, niechże ma godną pamięć o dzielnej matce.

Tego dnia zdecydowała się. Pobiegła pod kwaterę Andrzeja. Zwróciła się o co jej chodzi, niech ułatwi, niech jej dobrze poradzi.

(74)

(D. c. n.)

Również został przyjęty wniosek polski o jawnym sędziowaniu. Kartki punktowe nie będą stanowiły już ta jennicy po zakończeniu walki. Przy puszczeniu już przyszłe mistrzostwa Europy zostaną sędziowane systemem jawnym, jak również walki na olimpiadzie 1952 r.

Najbardziej rewolucyjną uchwałę Kongresu jest wprowadzenie w boksie 10 kategorii: musza do 51 kg, kogucia do 54, piórkowa do 57, lekka do 60,5, lekko-półśrednia do 63,5, półśrednia do 67, lekko-średnia do 71, średnia do 75, półciężka do 81, ciężka ponad 81 kg.

Zmiany mogą być przeprowadzone do dnia 15 czerwca 1951 r., a przyszłe mistrzostwa Europy przypuszczalnie będą rozegrane już w 10 kategoriach.

Przed otwarciem Kongresu delegacja polska wniosła protest przeciwko udziałowi w naradach delegatów państw faszystowskich; Hiszpanii i Jugosławii.

Na zakończenie Kongresu przemawiali delegaci Czechosłowacji oraz Związku Radzieckiego, którzy wezwali do podpisania Apelu Pokoju. Wniosek ten zebrani przyjęli przez aklamację.

Należy podkreślić, iż delegacje Polski i Związku Radzieckiego wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród przedstawicieli 25 państw. Wielu delegatów dopytywało się, w jaki sposób odbywa się w Polsce szkolenie pięściarzy. Interesowano się również ostatnimi wynikami uzyskanymi przez bokserów radzieckich i polskich.

Na wniosek polski prezesem AIBA został Francuz Gremaux.

Jeśli chodzi o miejsce rozegrania przyszłych mistrzostw Europy — to swoją kandydaturę postawiła Czechosłowacja. Wniosek ten zostanie rozpatrzony przez Komitet Wykonawczy. Przyszły Kongres AIBA odbędzie się w Rzymie

## Szwecja - Filipiny 2:0

Po pierwszym dniu ćwierćfinałowego meczu strefy europejskiej o Puchar Davisa Szwecja — Filipiny rozgrywanego w Sztokholmie, gospodarze, raczej zgodnie z przewidywaniami, prowadzą 2:0.

Johanson (S) pokonał Deyro 6:2, 3:6, 6:2, 6:3, a Bergelin (S) zwyciężył Ampona 6:4, 4:6, 6:1, 6:2.

Obaj Szwedzi pokazali tenis wysokiej marki. Z tenisistów filipińskich znacznie więcej podobal się małej Ampon, który przez dwa pierwsze sety zdołał nawiązać równą walkę z Bergelinem. Ampon posiada wspaniały start, szwankuje jednak kondycja. Ampon po dwu setach był zupełnie wyczerpany. Najsilniejszym uderzeniem Bergelina w tym meczu był — serwis.

Tylko czerwiec jest okresem, w którym może każdy bezpłatnie nauczyć się pływać. Korzystając więc z bezpłatnej nauki pływania, jaką w tym miesiącu prowadzi Miejski Komitet Kultury Fizycznej w Krakowie na pływalskim stadionie miejskim oraz Stowarzyszenie młodzieżowe „Ognisko” w Krakowie przy ulicy Krowoderskiej, na swym własnym krytym basenie pływackim. Rozpoczęcie kursu w sobotę dn. 17 bm.

Zapisy i zgłoszenia przyjmują: „Ognisko” w sekretariacie przy ul. Krowoderskiej 8 oraz Miejski Komitet Kultury Fiz. — ul. Manifestu Lipcowego 27. I p., przy czym pierwszostwo mają dziewczęta i chłopcy wyjeżdżający na kolonie letnie.

## Bezpłatne kursy pływania

Tylko czerwiec jest okresem, w którym może każdy bezpłatnie nauczyć się pływać. Korzystając więc z bezpłatnej nauki pływania, jaką w tym miesiącu prowadzi Miejski Komitet Kultury Fizycznej w Krakowie na pływalskim stadionie miejskim oraz Stowarzyszenie młodzieżowe „Ognisko” w Krakowie przy ulicy Krowoderskiej, na swym własnym krytym basenie pływackim. Rozpoczęcie kursu w sobotę dn. 17 bm.

Zapisy i zgłoszenia przyjmują: „Ognisko” w sekretariacie przy ul. Krowoderskiej 8 oraz Miejski Komitet Kultury Fiz. — ul. Manifestu Lipcowego 27. I p., przy czym pierwszostwo mają dziewczęta i chłopcy wyjeżdżający na kolonie letnie.

Zapisy i zgłoszenia przyjmują: „Ognisko” w sekretariacie przy ul. Krowoderskiej 8 oraz Miejski Komitet Kultury Fiz. — ul. Manifestu Lipcowego 27. I p., przy czym pierwszostwo mają dziewczęta i chłopcy wyjeżdżający na kolonie letnie.